

Planowanie przestrzenne — nadzieja i wyzwanie dla badań geografii społeczno-ekonomicznej

Waldemar A. Gorzym-Wilkowski

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

Streszczenie

Dynamiczne zmiany gospodarcze i społeczne, przy jednocześnie spadającej liczbie kandydatów na wyższe uczelnie, tworzą wyzwania także dla ośrodków akademickich zajmujących się geografią społeczno-ekonomiczną. Wyzwania te rodzą konieczność zwiększenia nie tylko dydaktycznej, lecz przede wszystkim badawczej przydatności tej gałęzi dla sfery praktyki nauki. Szczególnie celowe byłoby wzmocnienie pozycji badań geografii społeczno-ekonomicznej jako analitycznej podstawy dla planowania przestrzennego. Obecny stan zagospodarowania przestrzeni w Polsce wskazuje bowiem, że w najbliższych latach znaczenie planowania przestrzennego musi wzrosnąć. Jednakże jednoczesny wzrost znaczenia geografii będzie wymagać rozszerzenia przedmiotu jej badań na nowe obszary, zwłaszcza kojarzone dotychczas z urbanistyką.

Słowa kluczowe: geografia społeczno-ekonomiczna, badania, planowanie przestrzenne

Wprowadzenie

Szybkie przekształcenia rzeczywistości ustrojowej społeczno-gospodarczej Polski, mające miejsce w ostatnim ćwierćwieczu, rodzą także wyzwania dla akademickiego środowiska geografów. Wobec wyzwań tych stają zarówno geografowie zajmujący się geografią fizyczną, jak i zwłaszcza specjaliści z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej. Zmiany mechanizmów gospodarczych i charakteru ich wpływu na przestrzeń geograficzną zmusiły wielu polskich geografów specjalizujących się w geografii społeczno-ekonomicznej do zmiany zainteresowań badawczych. Jednocześnie zaznaczając się niż demograficzny spowodował zauważalne zmniejszenie się liczby kandydatów na studia geograficzne. Dalszy spadek zainteresowania studiowaniem geografii mógłby spowodować zagrożenie dla trwałości funkcjonowania części akademickich ośrodków geograficznych, jak to dzieje się już obecnie w niektórych, zwłaszcza humanistycznych, dziedzinach polskiej nauki.

Potrzebne są zatem niewątpliwie nowe bodźce mogące dać wszystkim geografom perspektywę rozwoju — tak na polu stricte naukowym, jak i dydaktycznym. Podstawą oczywiście muszą być nowe kierunki badań, które w efekcie wzmocnią także atrakcyjność oferty dydaktycznej. Przy okazji mogą także zwiększyć przydatność geografii społeczno-ekonomicznej w oczach przedstawicieli administracji publicznej wszelkich szczebli. Wydaje się, że kierunkiem takim może stać się planowanie przestrzenne. Planowanie przestrzenne czerpie co prawda z wielu źródeł, nie tylko z geografii, ale także architektury i urbanistyki, ekonomii, czy nauk prawnych. Jednakże koncepcja silnego oparcia planowania przestrzennego właśnie na badaniach geograficznych wydaje się dość oczywista. Już od kilku dziesięcioleci badania geograficzne były podstawą zarówno badań, jak i praktycznych mechanizmów gospodarki przestrzennej (Chojnicki 1999, s. 14). Działo się tak nawet w czasach, gdy geografia jako całość miała głównie charakter stricte poznawczy, z rzadka jedynie dostarczając wiedzy wykorzystywanej przez praktykę (Bański 2013, s. 293). Trudno jednak oddzielić, w sensie wycinka przestrzeni geograficznej, przedmiot badań geografii (nie tylko społeczno-ekonomicznej) i gospodarki przestrzennej. Można co najwyżej wskazać na bardziej „analityczny” charakter geografii i bardziej z kolei „konceptyjny” profil gospodarki przestrzennej (Chojnicki 1990, s. 42–44).

Obecnie celowe byłoby bardziej konkretne spojrzenie na rolę geografii w gospodarce przestrzennej, poprzez skupienie się na działalności publicznej stanowiącej rdzeń gospodarki przestrzennej i oś polityki przestrzennej, czyli właśnie na planowaniu przestrzennym. Wyzwanie to jest szczególnie aktualne obecnie — w epoce pogłębiającego się „kryzysu przestrzeni”, czyli narastających konfliktów pomiędzy coraz liczniejszymi i coraz bardziej zachłannymi użytkownikami przestrzeni geograficznej (Jałowiecki 1988, s. 251–252). W takiej rzeczywistości planowanie przestrzenne będzie bez wątpienia musiało zyskiwać coraz większe znaczenie, stanowiąc narzędzie eliminowania lub przynajmniej ograniczania konfliktów.

1. Geografia a planowanie przestrzenne

Rola planowania przestrzennego w kształtowaniu rzeczywistości społeczno-ekonomicznej jest oczywiście znacznie szersza. Jest ono, zgodnie z terminologią tworzonych w jego ramach dokumentów, planowaniem zagospodarowania przestrzennego. Oznacza zatem określanie:

- dopuszczalnego sposobu kształtowania wszystkich fizycznych składników przestrzeni geograficznej, trwale związanych z jakimś miejscem;
- sposobów użytkowania tych składników, czyli realizowanych przez nie funkcji.

Zagospodarowanie przestrzenne jest zawsze efektem dotychczas zaistniałych zjawisk społeczno-ekonomicznych — ich tempa, charakteru i struktury. Jednocześnie jednak warunkuje przyszłe zjawiska o analogicznym charakterze. Elementy zagospodarowania przestrzennego — drogi, infrastruktura komunalna itd. — wpływają bowiem zasadniczo na atrakcyjność lokalizacyjną konkretnych miejsc, ocenianą z perspektywy potencjalnych inwestorów lub mieszkańców. Zatem — tak jak obecnie istniejące zagospodarowanie przestrzenne jest efektem wydarzeń często bardzo już odległych w czasie, tak nowe (planowane) zagospodarowanie będzie mogło przez długi czas kształtować przyszłe procesy społeczno-ekonomiczne. Zagospodarowanie przestrzenne, przynajmniej w swoim fizycznym aspekcie, jest zatem jednym ze zjawisk, które mieszczą się w filozofii „długiego trwania”, przekraczającego swoim horyzontem czasowym bieżące, często doraźne realia (Braudel 1999, s. 84).

Ponadto, dokumenty planowania przestrzennego są często podstawą do szeregu innych planów, strategii, programów itp., określających działania władz publicznych. Zatem rola tych dokumentów wykracza daleko poza ściśle pojęte zagospodarowanie przestrzenne. Wszystkie te przesłanki oznaczają oczywiście wielką odpowiedzialność spoczywającą na planistach przestrzennych, ale także — na osobach dostarczających planistom informacji będących podstawą decyzji przestrzennych. Geografowie społeczno-ekonomiczni muszą być tutaj szczególnie dobitnie wskazani, gdyż — jak wskazują doświadczenie ostatniego ćwierćwiecza — to właśnie antropogeniczne czynniki geograficzne są podstawowym bodźcem rozwoju gospodarki i społeczeństwa, a zatem także i generowanego przez procesy rozwojowe zagospodarowania przestrzennego. Do czynników tych zaliczyć należy przede wszystkim:

- powstałe wcześniej zagospodarowanie przestrzeni (przede wszystkim drogi o tranzytowej wobec lokalnych czy regionalnych zjawisk społeczno-ekonomicznych),
- korzyści aglomeracji (Gorzym-Wilkowski 2007, s. 366).

Polska stoi przed oczywistym wyzwaniem dla planowania przestrzennego. Chaos przestrzenny, zarówno pozostały z czasów PRL, jak i będący efektem ostatniego ćwierćwiecza, widoczny jest gołym okiem. Skażenie krajobrazu, nadmierna ekspansja zabudowy na tereny otwarte, rozciągnięcie sieci infrastruktury komunalnej, to jedynie niektóre przejawy kryzysowego stanu polskiej przestrzeni. Do stanu tego przyczyniły się także kolejne, nie do końca przemyślane, zmiany systemu planowania przestrzennego, przeprowadzane w latach: 1994 i 2003. Obecnie plany miejscowe, będące podstawą wydawania pozwoleń na budowę, pokrywają (według stanu na koniec 2012 roku) jedynie 28,6% terytorium Polski.¹ Na pozostałych obszarach pozwolenia na budowę uzyskiwane są na podstawie indywidualnych decyzji, wydawanych przez wójtów. Stan taki może skutkować

1. Zob. Analiza stanu i uwarunkowań prac planistycznych w gminach w 2013 roku opracowana w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN na zlecenie Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju przez zespół autorski: P. Śleszyński, T. Komornicki, A. Deręgowska, B. Zielińska. Warszawa 13 lutego 2015 r., s. 15. [@:] https://www.mr.gov.pl/media/5139/analiza_2013.pdf.

jedynie dalszym narastaniem konfliktów pomiędzy różnymi funkcjami zagospodarowania przestrzennego, a także pomiędzy zagospodarowaniem a środowiskiem naturalnym.

Procesy te narastają pomimo deklarowanego w kolejnych ustawach o planowaniu przestrzennym uwzględniania w kształtowaniu zagospodarowania przestrzennego uwarunkowań przyrodniczych, społecznych i społecznych, w ich wzajemnych powiązaniach. Dysonans ten wynika nie tylko ze ścierania się w przestrzeni licznych, często sprzecznych interesów, których realizacja nie daje się pogodzić z ładem przestrzennym, rozwojem zrównoważonym itp. Jest niewątpliwie także efektem niedostatecznej wiedzy o mechanizmach funkcjonowania przestrzeni nawet u planistów przestrzennych, a w znacznie większym stopniu — u odpowiedzialnych za planowanie przestrzenne pracowników samorządowych, a zwłaszcza u radnych. Tworzy to niewątpliwą szansę i wyzwanie dla geografii społeczno-ekonomicznej — nie tylko w prowadzeniu badań związanych z podstawami planowania przestrzennego, ale także upowszechnianiu wyników tych badań. Geografia bowiem, jako dyscyplina łącząca na jednej, przestrzennej płaszczyźnie zjawiska przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne, ma tutaj wyjątkowe pole do działania (Jakóbczyk-Gryszkiewicz i Lisowski 1999, s. 345).

Wydaje się przy tym, że — przy wszystkich zastrzeżeniach — zainteresowanie wynikami badań geografii społeczno-ekonomicznej, nie tylko ze strony planowania przestrzennego, ma tendencję rosnącą. Konieczne jest jednak pokonanie pewnych barier (również kompetencyjnych), które pozwolą nam na większe zaangażowanie się (Degórski 2013, s. 10). Wymaga to przede wszystkim nieco odmiennego niż dominujący przez wiele dziesięcioleci spojrzenia na istotę geografii jako nauki. Dotychczas była ona bowiem postrzegana jako nauka przede wszystkim poznawcza, zatem taka, której istota polega na wykrywaniu i wyjaśnianiu faktów. Natomiast otwarcie się na planowanie przestrzenne oznacza wzmocnienia charakteru geografii jako nauki aplikacyjnej, zatem mającej usprawniać działalność praktyczną. Wydaje się, że w przypadku geografii społeczno-ekonomicznej zmiana taka jest szczególnie naturalna i względnie łatwa. Rzecz jasna, nie oznacza to ograniczania funkcji strictly poznawczej. Wartość aplikacyjna geografii powinna być wszak właśnie oparta na wartościach wyników badań podstawowych, choć rzecz jasna — odpowiednio zorientowanych pod względem przedmiotu i metod badawczych.

2. Wyzwania dla geografii

Powstaje zatem podstawowe pytanie — jakie kierunki badań geograficznych mogą być szczególnie przydatne w praktyce planowania przestrzennego? Możliwości jest oczywiście wiele, co wynika z dość rozbudowanego systemu planowania w Polsce, stworzonego przez obowiązującą ustawę z 2003 r.² Podmiotami planowania przestrzennego są: rząd, samorząd wojewódzki oraz samorząd gminny. Kluczową rolę pełni gmina, która sporządza 2 dokumenty. Pierwszym z nich, sporządzanym obligatoryjnie, jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, mające stanowić narzędzie porządkowania głównych elementów lokalnej przestrzeni. Studium to, sporządzane przy użyciu map w skali 1 : 10 000, z uwagi na swój charakter uwzględniać ma wszystkie istotne uwarunkowania rozwoju lokalnego. Kluczowe wśród tych uwarunkowań wydają się być: dotychczasowe zagospodarowanie terenu, stan i wymogi ochrony środowiska oraz dziedzictwa kulturowego, warunki życia mieszkańców, a także potrzeby rozwojowe gminy. Na podstawie tak szeroko zakrojonych analiz formułowane mają być rozstrzygnięcia studium, określające m.in. pożądane przeznaczenie terenów, zasady ich zagospodarowania i uzbrojenia, zasady ochrony środowiska, dóbr kultury i krajobrazu, miejsce lokalizacji szczególnie ważnych obiektów publicznych, obszary narażone na powodzie i osunięcia ziemi, a także zasady kształtowania przestrzeni rolniczej i leśnej.

Drugim dokumentem sporządzanym przez samorząd gminny jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, będący podstawą wydawania pozwoleń na budowę. Plan, sporządzany zasadniczo w skali 1 : 10 000, musi być zgodny z przyjętym uprzednio studium. Określa on szczegółowo funkcje poszczególnych terenów, a także zasady zagospodarowania — w tym architektoniczną formę obiektów budowlanych.

2. Zob. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 lutego 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. DzU z 2015 r. poz. 199.

Samorząd wojewódzki sporządza natomiast plan zagospodarowania przestrzennego województwa. Plan ten, opracowywany z reguły w skali 1 : 100 000 lub 1 : 200 000, określać ma główne elementy pożądanej struktury przestrzennej regionu. Składać się na nią mają m.in. struktura sieci osadniczej (w tym obszary funkcjonalne dużych miast), kluczowe elementy infrastruktury technicznej i transportowej, obszary poddane ochronie, główne inwestycje publiczne oraz obszary wymagające szczególnej polityki rozwoju. Nieco podobny zakres przedmiotowy do planu województwa ma sporządzana przez Radę Ministrów koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju. Dokument ten ma określać przede wszystkim uwarunkowania, cele i kierunki zrównoważonego rozwoju kraju. Rozstrzygnięcia koncepcji mają zatem dotyczyć kształtu sieci osadniczej (w tym obszarów funkcjonalnych), struktury obszarów chronionych, rozmieszczenia szczególnie istotnych elementów infrastruktury technicznej, transportowej i społecznej, a także obszarów problemowych. Ponadto rząd, jak i samorząd wojewódzki, mogą prowadzić analizy i studia oraz sporządzać koncepcje i programy dotyczące różnych obszarów i różnych aspektów zagospodarowania przestrzennego.

Tak szeroki zakres przedmiotowy dokumentów planowania przestrzennego tworzy liczne i obszernie pola dla badań geografii społeczno-ekonomicznej. Przede wszystkim — prawidłowe umiejscowienie planowania przestrzennego jako narzędzia rozwoju możliwe jest jedynie przy odpowiednio wysokim poziomie wiedzy o rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Nie chodzi przy tym o wąsko pojęte informacje obrazujące stan przestrzeni. Kluczowa jest wiedza i zrozumienie mechanizmów rządzących przestrzennym aspektem rozwoju społeczno-ekonomicznego, w tym interakcji i konfliktów pomiędzy poszczególnymi przejawami (składnikami) tego rozwoju. Taka bowiem dopiero wiedza może być podstawą do formułowania prawidłowych decyzji w sferze planowania przestrzennego. Wiedzę tę należy zatem tworzyć i dostarczać wszystkim, którzy podejmują decyzje o kształcie planowania przestrzennego — zarówno o jego systemie, jak i o konkretnych, indywidualnych dokumentach. Zatem jako potencjalnych odbiorców i beneficjentów wyników badań wskazać należy wspomniane wyżej grupy osób mających wpływ na kształt przestrzeni:

- ustawodawców — czyli parlamentarzystów, a także pracowników centralnej administracji rządowej przygotowujących rządowe projekty zmian w ustawach dotyczących planowania przestrzennego;
- samorządowców — czyli radnych gmin i województw, a także pracowników administracji tych szczebli, którzy podejmują decyzje o podjęciu prac nad konkretnymi planami i mają wpływ na ich kształt;
- planistów — czyli osoby zajmujące się profesjonalnie planowaniem przestrzennym i mające często rozstrzygający wpływ na kształt poszczególnych dokumentów.

Badania geograficzne powinny służyć przede wszystkim identyfikacji uwarunkowań planowania przestrzennego, dając podstawy do decyzji:

- co do konieczności sporządzania planów (studiów, koncepcji) zagospodarowania przestrzennego,
- co dożądanego kształtu takich dokumentów (czyli ich zawartości i charakteru rozstrzygnięć).

Tak sformułowane cele badań geograficznych nie muszą rzecz jasna oznaczać zerwania z ciągłością dotychczasowych zainteresowań geografów społeczno-ekonomicznych. Zwiększenie aplikacyjnych walorów geografii oznacza przede wszystkim odpowiednie wyakcentowanie niektórych elementów przedmiotu naszych zainteresowań. Elementów, które często w przeszłości bywały obiektem badań w stopniu większym niż ma to miejsce obecnie. Jakże zatem główne kierunki badań mogą być szczególnie przydatne w kształtowaniu planowania przestrzennego? Wydaje się, że kluczowe powinny być badania dotyczące zjawisk kształtujących zagospodarowanie przestrzenne, a także samego zagospodarowania przestrzennego. Dla prawidłowego planowania przestrzeni zasadniczą rolę pełni bowiem właściwa identyfikacja związków pomiędzy materią (czyli zagospodarowaniem przestrzennym w sensie fizycznym) a „miękkimi” zjawiskami ekonomicznymi i społecznymi.

Przede wszystkim zatem celowe jest badanie przesłanek i mechanizmów przekształceń osadnictwa, w tym powstawania i funkcjonowanie obszarów funkcjonalnych. Szczególnie istotne byłyby badania obszarów metropolitalnych wokół głównych ośrodków miejskich poszczególnych województw, zwłaszcza zaś:

- dojazdów do pracy;
- związków kooperacyjnych i handlowych, a także obszarów rynkowych przedsiębiorstw;

- mechanizmów i kierunków narastania suburbanizacji;
- interakcji obszarów funkcjonalnych z otoczeniem, wraz ze skutkami, dotyczącymi np. zmian funkcji ośrodków i obszarów;
- konfliktów przestrzennych i stanu ładu przestrzennego w obszarach o wysokiej dynamice przekształceń zagospodarowania przestrzennego.

Równoległe do obszarów metropolitalnych, charakteryzujących się zasadniczo względnie wysokim potencjałem rozwojowym, celowe byłoby objęcie badaniami obszarów problemowych. Dynamika przekształceń gospodarki i życia społecznego w Polsce tworzy bowiem coraz liczniejsze tego typu obszary, o różnych płaszczyznach problemów, negatywnie oddziałujące na otoczenie — zwłaszcza w skali regionalnej. Szczególnie przydatne dla planowania przestrzennego byłyby badania dotyczące obszarów o niskim endogenicznym potencjale rozwojowym, skutkującym zarówno niekorzystnymi tendencjami zmian społeczno-demograficznych i ekonomicznych, jak i degradacją zagospodarowania przestrzeni.

Powyższe wielkości i zjawiska powinny być rzecz jasna badane nie tylko na istniejących i tworzących się obszarach funkcjonalnych. Powinno być również odnoszone, w różnym zakresie, do innych terenów. „Powierzchniowe” badania muszą dotyczyć także licznych innych zmiennych opisujących przestrzeń społeczno-ekonomiczną. Koncentrować się muszą zwłaszcza na wyjaśnianiu mechanizmów wzbudzania materialnego zagospodarowania przestrzeni przez zjawiska społeczno-ekonomiczne i odwrotnie — oddziaływania zagospodarowania na kierunki, strukturę i tempo zjawisk społeczno-ekonomicznych. Powinny więc dotyczyć m.in. materialnych składników przestrzeni rzutujących na warunki życia, a także samych warunków życia. Koncentrować się powinny na analizie wpływu struktury zagospodarowania przestrzennego na zjawiska społeczne, a jednocześnie — oddziaływania zmian demograficznych i społecznych na zmiany zagospodarowania przestrzeni (suburbanizacji, dezurbanizację, sukcesję funkcji itp.). Dotyczyć zatem mogą np.:

- infrastruktury społecznej — jej rozmieszczenia, parametrów użytkowych, dostępności komunikacyjnej,
- mieszkalnictwa — jego stanu oraz strukturalnych i przestrzennych przekształceń,
- struktury i rozmieszczenia miejsc pracy, zatrudnienia i bezrobocia.

Obok analiz materialnych warunków życia, niezbędne są również badania nad wpływem zagospodarowania przestrzeni na rozwój przedsiębiorczości w zmieniających się warunkach makroekonomicznych, dotyczące zwłaszcza:

- przebiegu i technicznych parametrów dróg publicznych;
- lokalizacji, parametrów i rezerw wydajności obiektów i sieci infrastruktury technicznej;
- interakcji przestrzennych o różnym (zwłaszcza jednak lokalnym) zasięgu pomiędzy przedsiębiorczością a innymi funkcjami terenów, w efekcie także możliwości i barier rozwoju stref przemysłowych;
- faktycznego wpływu narzędzi polityki rozwoju regionalnego i lokalnego (łącznie z planowaniem przestrzennym) na przekształcenia zagospodarowania przestrzeni i ich społeczno-ekonomiczne skutki, w tym skutków podziału administracyjnego i struktury uprawnień poszczególnych podmiotów publicznych.

Ważne jest ponadto spojrzenie na kształt przestrzeni społeczno-ekonomicznej w odpowiedniej skali. Skala regionalna, możliwa do utożsamienia w wojewódzką, jest często stosowana w badaniach geograficznych, jednakże kluczowa dla planowania przestrzennego skala wewnątrzgminna bywa praktykowana znacznie rzadziej. Wynika to rzecz jasna przede wszystkim z braku odpowiednio szczegółowych danych. Niemniej jednak, pojawianie się nowych źródeł informacji, zwłaszcza zaś powstanie i rozwój baz danych związanych z GIS, powinno być coraz efektywniej wykorzystywane dla analiz zjawisk społeczno-ekonomicznych w przestrzeni. Zatem badania analizujące wnętrza poszczególnych gmin, a nawet miejscowości, muszą znaleźć szersze miejsce w polu zainteresowań geografów społeczno-ekonomicznych. Jest to konieczne tym bardziej, że pewne zjawiska są możliwe do identyfikacji, a zatem i przeanalizowania, wyłącznie lub przede wszystkim w tej skali. Dotyczy to np. istniejącej i planowanej struktury użytkowania terenów, interakcji pomiędzy funkcjami i sposobami zagospodarowania sąsiadujących terenów, a zwłaszcza konfliktów przestrzennych. Badania zmierzające w tym kierunku mogą także dotyczyć możliwości rozwojowych poszczególnych

miejsowości (lub nawet konkretnych stref lub funkcji) oraz powstawaniem i funkcjonowaniem barier rozwoju przestrzennego. W efekcie, do przedmiotu badań włączone mogą być również lokalne rynki nieruchomości.

Podsumowanie

Geografowie mają wszelkie predyspozycje do prowadzenia badań stanowiących podstawę miejscowego (gminnego) planowania przestrzennego. Wynikają one przede wszystkim, choć nie tylko, z kompetencji naukowych, czyli zarówno z wiedzy przedmiotowej, jak i znajomości odpowiednich metod badawczych. Oczywiście, badania dotyczące tak niewielkiej skali oznaczają de facto wejście geografii społeczno-ekonomicznej w sferę badań „zarezerwowanych” dotychczas dla urbanistyki. Należy jednak pamiętać, że geografia odróżnia się od innych dziedzin nauki nie tyle przedmiotem badań, co sposobem jego ujęcia i metodami badawczymi. Zatem geografowie będą mieli także szanse wnieść nowe spojrzenie do dorobku polskiej urbanistyki.

Ponadto warto wskazać jeszcze jeden czynnik predysponujący właśnie akademickie ośrodki geograficzne do wkraczania w sferę planowania przestrzennego. Należy mianowicie wziąć pod uwagę, iż — będąc pracownikami placówek badawczych — jesteśmy z założenia wolni od uwikłań w zależności od grup interesów, których wpływ na kształt planowania przestrzennego w Polsce jest oczywisty, a niekiedy nawet dominujący. Przy tym charakter i miejsce wykonywanej pracy wymusza na geografach poświęcanie czasu na, żmudne i czasochłonne niekiedy, badania zjawisk. Żadna z grup zaangażowanych w praktykę planowania przestrzennego, w tym — niestety — zawodowi planiści, nie posiada takich możliwości.

To oczywiście jedynie wybrane przesłanki silniejszego niż dotychczas integrowania planowania przestrzennego i badań naukowych geografii społeczno-ekonomicznej. Ważne jest, iż zarówno geografia, jak i planowanie przestrzenne może na tym procesie zyskać. Co więcej — udowodnienie aplikacyjnej przydatności badań geograficznych, wraz z nieuchronnym wzrostem znaczenia planowania przestrzennego, oznaczać musi korzystne perspektywy dla polskiej geografii społeczno-ekonomicznej na wiele lat.

Literatura

- BAŃSKI J. (2013): *Jaka geografia? — uwarunkowania i spojrzenie w przyszłość*. „Przegląd Geograficzny”, nr 85 (2), s. 291–307.
- BRAUDEL F. (1999): *Historia i trwanie*. B. Geremek (tłum.), Nowy Sympozjon, Warszawa, „Czytelnik”.
- CHOJNICKI Z. (1990): *Udział i rola geografii w badaniach gospodarki przestrzennej*. „Biuletyn KPZK PAN”, nr 146, s. 38–49.
- CHOJNICKI Z. (1999): *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Prace Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, Bogucki. Wydawnictwo Naukowe.
- DEGÓRSKI M. (2013): *Czy geografia może stać się nauką stosowaną? Oczekiwania praktyki wobec geografów — doświadczenia ostatnich lat*. Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Wykorzystanie badań geograficznych w zarządzaniu środowiskiem i planowaniu przestrzennym”, 2013.11.28–29, Lublin.
- GORZYM-WILKOWSKI W. (2007): *Rozwój lokalny w województwie lubelskim jako efekt uwarunkowań geograficznych*. [w:] D. Strahl (red.): *Gospodarka lokalna i regionalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, t. 1161, Wrocław, AE we Wrocławiu.
- JAKÓBCZYK-GRYSZKIEWICZ J., LISOWSKI A. (1999): *Funkcje geografii w nowej rzeczywistości polityczno-gospodarczej oraz kariery geografów na rynku pracy*. [w:] B. Domański i W. Władcki (red.): *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*, Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849–1999, t. 4, Kraków, Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- JAŁOWIECKI B. (1988): *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*. Warszawa, „Książka i Wiedza”.